

Ocena rozprawy doktorskiej
mgra Wiesława Kisiela pt. „Historia Ju-Jitsu w Polsce 1904-2010”

Rozprawa doktorska mgr Wiesława Kisiela pt. „Historia Ju-Jitsu w Polsce” powstała pod kierunkiem naukowym profesora doktora habilitowanego Grzegorza Ostasza, uznanego badacza dziejów najnowszych. Dysertacja poświęcona została historii Ju-Jitsu, japońskiego systemu walki wręcz, na ziemiach polskich. Ramy chronologiczne pracy obejmują okres od roku 1904, gdy pojawiły się pierwsze na tych terenach wzmianki o Ju-Jitsu, po rok 2010, uznawany przez samych jego przedstawicieli za niezwykle ważną cezurę w jego dziejach związaną ze śmiercią lidera polskiego Ju-Jitsu Krzysztofa Kondratowicza. Rozprawa dobrze wpisuje się w rozwijający się w ostatnich latach nurt badań nad stanowiącą istotną część historii społecznej historią sportu i kultury fizycznej. Wśród przykładów tego typu opracowań wymienić można obronione niedawno w murach Uniwersytetu Rzeszowskiego rozprawy podejmujące problematykę Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” (Agnieszka Mirkiewicz), dziejów sportu żużlowego (Robert Noga), czy też najnowszą dysertację poświęconą palcatom, czyli staropolskiej szermierce na kije autorstwa Zbigniewa Sawickiego. Kolejnym potwierdzeniem żywotności tego nurtu badań historycznych jest rozprawa mgra Wiesława Kisiela.

Warto docenić podjęcie przez autora tematu nieopracowanego dotychczas na taką skalę oraz ogrom pracy włożonej w przygotowanie dysertacji. Uważam, iż temat dysertacji, jej zakres rzeczowy, wykorzystany zasób źródłowy oraz treść rozprawy uprawniają ją do stania się podstawą starań o nadanie stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych z zakresu historii. Przedstawiona do oceny rozprawa jest niezwykle obszerna i wraz ze wszystkimi załącznikami liczy aż 829 stron. Nie w pełni przemawia to jednak na korzyść dysertacji, gdyż część zawartych w niej treści niekoniecznie mieści się w ramach tematu (o tym szerzej przy okazji omawiania zawartości poszczególnych rozdziałów). Pewne wątpliwości budzi również, już po lekturze rozprawy, zakreślona w tytule cezura końcowa podjętych badań. Abstrahując już od słuszności wskazania na rok 2010 (rok śmierci posągowej i niezwykle zasłużonej dla polskiego Ju-Jitsu postaci, czyli Krzysztofa Kondratowicza) wydaje się, że w sytuacji, gdy praca sfinalizowana została w roku 2019, a w jej tekście pojawiają się treści dotyczące lat

2013, czy nawet 2017 (okraszone wieloma sukcesami polskiego Ju-Jitsu World Games we Wrocławiu), cezura końcowa również winna być przesunięta poza granicę roku 2010.

Dysertacja składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, abstraktów, aneksów, bibliografii, indeksu osobowego oraz wykazów: skrótów, skanów, fotografii, rysunków, tabel i screenów. Konstrukcja pozornie wydaje się być w pełni logiczna i przemyślana, jednak bliższe jej się przyjrzenie budzi wątpliwości. Przede wszystkim dwa pierwsze rozdziały, obejmujące łącznie aż ok. 200 stron, mają charakter wstępny, jedynie wprowadzający do zasadniczej treści rozprawy. Wydaje się, że to zdecydowanie zbyt dużo, zwłaszcza w sytuacji, gdy większa część ich zawartości jest bardzo luźno związana z tematem pracy. Rozwiązaniem znacznie bardziej adekwatnym do potrzeb z nim związanych byłoby połączenie obu tych części w jeden rozdział wstępny. Tym bardziej, że obecny rozdział I jest nieproporcjonalnie krótki w porównaniu z pozostałymi częściami pracy, które w większości przypadków są od niego trzykrotnie bardziej obszerne. Nieco krótszy jest jedynie ostatni z rozdziałów, prezentujący dzieje Ju-Jitsu w Polsce po 1989 roku, jednak jest to zrozumiałe ze względu na stosunkowo krótki okres, którego rozdział dotyczy.

Wysoko oceniam podstawę źródłową pracy. Autor przeprowadził kwerendę w wielu archiwach krajowych i zagranicznych, sięgnął również do zbiorów zakładowych i prywatnych. Wręcz imponujące jest zestawienie wykorzystanych w pracy czasopism polskich i zagranicznych. Rozległy jest również zasób wykorzystanych w pracy opracowań, pojawiają się w bibliografii także źródła drukowane, audiowizualne oraz internetowe, całość zestawienia sprawia solidne, adekwatne do potrzeb dysertacji doktorskiej wrażenie. Warto docenić również zamieszczone w końcowej części pracy i wyraźnie ją wzbogacające aneksy, a także istotne z punktu widzenia czytelnika indeks nazwisk oraz spisy ułatwiające orientację w bogatym znajdującym się w rozprawie materiale ilustracyjnym.

Przechodząc do omówienia treści dysertacji należy zwrócić uwagę na jej wstęp, który budzi pewne wątpliwości natury metodologicznej. Wydaje się, że autor nie do końca rozumie istotę tej części rozprawy i stawiane przed nią zadania. Wstęp w większości poświęcony został bowiem omówieniu zarysu historii Ju-Jitsu w Polsce, pojawiają się w nim również inne niekonieczne potrzebne treści (np. wykaz prac z zakresu historii sportu opublikowanych, bądź obronionych w ostatnich latach), równocześnie zaś pominięto w nim, bądź potraktowano zbyt powierzchownie, zagadnienia niezbędne z punktu widzenia konstruowania pracy naukowej. Przede wszystkim bardzo ogólnie autor informuje o podstawie źródłowej dysertacji, czym sam deprecjonuje jej wartość. Jest ona jednak, jak już zaznaczyłem, wartościowa i obfita, co należałoby wyraźnie we wstępie pokazać. Bardzo lakonicznie i w sposób mało zrozumiały

przedstawione zostały wykorzystane w pracy metody badawcze (jedno krótkie zdanie na s. 22), zaś szczególny niepokój budzi sposób omówienia struktury i zawartości poszczególnych części rozprawy. To zaledwie dwa krótkie akapity, w których nie zostały wyjaśnione ani powody podejmowanych decyzji konstrukcyjnych, nie przedstawiono też konkretnych informacji na temat treści kolejnych rozdziałów w pracy, wskutek czego zapoznając się z jej treścią czytelnik nie zawsze rozumie motywy kierujące autorem zarówno jeśli o ich zawartość, jak i wybory konstrukcyjne.

Abstrahując od zastrzeżeń zgłaszanych do wstępu chciałbym podkreślić, że zasadniczą część rozprawy oceniam pozytywnie, chociaż jej lektura również budzi pewne uwagi i wątpliwości. Dotyczą one zarówno zawartości poszczególnych rozdziałów, jak i sposobu konstruowania narracji. Jeśli chodzi o kwestię pierwszą to zastrzeżenia budzą rozdziały I oraz II, których związek z tematem dysertacji (przypomnijmy „Historia Ju-Jitsu w Polsce w latach 1904-1910”) jest mówiąc ogólnie dosyć umiarkowany. Oczywiście, w pełni się zgadzam, że należało w rozprawie wprowadzić rozdział wstępny omawiający genezę, powstanie i rozwój Ju-jitsu, jednak nie na taką skalę i nie w taki sposób. W rozdziale pierwszym autor przedstawia wprawdzie genezę i rozwój Ju-Jitsu w Japonii, ale o samym systemie walki będącym przedmiotem dysertacji zaczyna pisać dopiero na s 50, co oznacza, że geneza jego powstawania jest zdecydowanie zbyt obszerna, gdyż obejmuje połowę objętości rozdziału (zdziwienie budzi również konstrukcja rozdziału, gdyż został on „podzielony” na zaledwie jeden podrozdział).

O ile nad dysproporcjami w rozdziale I można, mimo uwag, przejść do porządku dziennego, to tego samego nie da się powiedzieć w przypadku bardzo obszernego w kontekście wciąż wstępnego charakteru prezentowanych treści rozdziału II. Obejmuje on bowiem aż blisko 170 stron, a dotyczy rozwoju Ju-Jitsu w Europie i Ameryce. Samo w sobie jest to już bardzo odległe od tematu dysertacji, na domiar złego autor w treści rozdziału posuwa się w tym odchodzeniu od tematu jeszcze dalej poświęcając aż 5 podrozdziałów na omawianie dziejów systemów walki od czasów starożytnych do końca XIX wieku, co już zupełnie nie ma związku z tematem dysertacji. Co więcej, również kolejne podrozdziały potraktować należy w ten sam sposób. W obejmującym blisko 80 stron podrozdziale szóstym autor omawia formowanie i rozwój Ju-Jitsu w poszczególnych państwach europejskich poczynając od Wielkiej Brytanii i Francji poprzez Niemcy, Austro-Węgry/Austrię, Czechy, Szwajcarię, Skandynawię, Holandię, Belgię, Włochy po Rosję i ZSRR, w podrozdziale 7 natomiast przedstawia początki i przemiany tej sztuki walki w Stanach Zjednoczonych i Brazylii. Mimo ogromu pracy włożonego w powstanie rozdziału uznać należy, że jest on ewidentnie zbędny w strukturze pracy

i niepotrzebnie ją tylko obciąża treściami w większości niezwiązanymi z tematem dysertacji. Zgadza się, że pewne podstawowe informacje związane z rozprzestrzenianiem się Ju-Jitsu poza Japonią, a zwłaszcza w Europie, powinny się w rozprawie znaleźć, ale na pewno nie w takiej ilości i raczej jako jeden z podrozdziałów rozdziału I, a nie tak rozbudowany rozdział II niewnoszący niczego z punktu widzenia odpowiedzi na zasadnicze pytanie badawcze postawione w temacie pracy.

Wydaje się, że tak jednoznaczna ocena zawartości części rozdziału I oraz zdecydowanej większości rozdziału II wynika z uwidocznionego w rozprawie braku umiejętności selekcjonowania zebranego materiału źródłowego i pozaźródłowego. Autor wielokrotnie tego dowodzi prezentując treści nieprzystające do zawartości poszczególnych wyróżnionych śródtytułami fragmentów dysertacji, starając się nieco na siłę przedstawić czytelnikowi jak najwięcej spośród zebranego materiału faktograficznego. Wskutek tego jednak rozprawa wyraźnie traci na jakości, czego potwierdzenia znajdują się w każdym z rozdziałów.

Drugim ważnym zastrzeżeniem do zasadniczej części dysertacji jest wybrany przez autora i konsekwentnie stosowany sposób konstruowania narracji. Zamiast klasycznego jej ujęcia (narracja własna uzupełniana jedynie wybranymi cytatami) zbyt często stawia on na prezentację treści za pomocą stosunkowo obszernych, zamieszczonych w cudzysłowie i opatrzonych przypisami cytatów z wykorzystywanych źródeł różnej proweniencji i opracowań. Generalnie trudno taką manierę uznać za niedopuszczalną, jednak jest tego typu fragmentów w tekście zdecydowanie zbyt dużo, co czyni tekst trudnym w odbiorze i powoduje, że traci on wiele na wartości, mimo tak bogatej i szerokiej podstawy źródłowej.

W pewien sposób do wskazanego wyżej problemu nawiązuje również kolejna widoczna cecha charakterystyczna sposobu budowania narracji polegająca na przykładaniu zbyt dużego znaczenia do piśmiennictwa związanego z Ju-Jitsu w Polsce. Fragmentami wydaje się, że rozprawa w większym stopniu dotyczy publikacji na temat tego systemu walki wręcz niż samego powstania i kolejnych etapów rozwoju Ju-Jitsu w Polsce. Problem ten widoczny jest szczególnie w pierwszym z rozdziałów bezpośrednio związanych z tematem dysertacji, czyli w rozdziale III, w którym omówione zostały początki Ju-Jitsu na ziemiach polskich oraz jego rozwój do roku 1945. W podrozdziale 1 szeroko przedstawione zostały zatem pierwsze publikacje związane z Ju-Jitsu na ziemiach polskich i chyba taki powinien być jego tytuł, gdyż autor sam przyznaje w podsumowaniu, że „nie natrafiono na źródła informacji na temat pogłębionej praktyki japońskiego systemu walki wręcz w jakimkolwiek środowisku”, a nawet pisząc, że przed I wojną światową był on praktykowany w niewielu ośrodkach, przyznał, że nie jest w stanie ośrodków tych wymienić (s. 287). W podrozdziale kolejnym, poświęconym

okresowi międzywojennemu, uwagę zwraca niekonsekwencja autora w formułowanych przez niego sądach. W pierwszym zdaniu twierdzi on, że „okres międzywojenny to najbardziej owocny czas rozwoju JJ w Polsce” (s. 290), ale już w podsumowaniu podrozdziału stwierdza, że Ju-Jitsu „mimo przychylności władz i wykształconej części społeczeństwa, nie zyskało jednak szerszej popularności i aprobaty społecznej” (s. 354-355), co w kontekście informacji zawartych w kolejnych rozdziałach pod dużym znakiem zapytania stawiać każe prawdziwość pierwszej z tez zawartych w podrozdziale.

Mimo tego zastrzeżenia warto podkreślić dosyć udaną próbą prezentacji rozwoju Ju-Jitsu w Drugiej Rzeczypospolitej, rozwoju widzianego zarówno w warstwie koncepcyjnej, jak i praktyki, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystywania elementów japońskiego systemu walki wręcz w wojsku, policji oraz służbie więziennej, wskazuje także na jego miejsce w ówczesnych kursach wychowania fizycznego. Autor przedstawia również w tym miejscu najbardziej znaczące postacie zaangażowane w tym okresie w rozwój Ju-Jitsu w Polsce z Eugeniuszem Piaseckim i Kazimierzem Laskowskim na czele, omawiając obszernie ich związany z Ju-Jitsu dorobek piśmienniczy. Podobnie jak w całej dysertacji w podrozdziale pojawiają się fragmenty, w których autor odchodzi od tematu zajmując się pobocznymi i nieistotnymi z jego punktu widzenia kwestiami historii ruchu sokolskiego na ziemiach polskich (s. 295-297), czy też wspomina o „kilku akcentach w historii stosunków polsko-japońskich w tym okresie” (s. 393).

Bardzo wyraźnie w tym kierunku autor podążył w ostatnim podrozdziale dotyczącym okresu II wojny światowej. Przywołał w nim wprawdzie informacje dotyczące nauczania technik walki wręcz w niektórych formacjach Armii Krajowej, głównie Kedywu, jednak ze względu na brak większej ilości informacji źródłowych na ten temat, podrozdział wypełniony jest treściami niezwiązanymi bezpośrednio z tematem (cichociemni i ich biogramy, dzieje oddziałów desantowych, wreszcie zamieszczony w końcowej części podrozdziału wywiad z ostatnim z cichociemnych Sergiuszem Paplińskim). Wydaje się, że w sytuacji, gdy siłą rzeczy brak było odpowiedniego materiału źródłowego znacznie lepszym rozwiązaniem konstrukcyjnym byłoby połączenie okresu międzywojennego z latami II wojny światowej i zamieszczenie w takim podrozdziale tych nielicznych dostępnych informacji na temat wykorzystywania Ju-Jitsu w okresie wojny przez polskie siły zbrojne, zarówno te działające poza krajem, jak i podziemną Armię Krajową.

Rozdział IV poświęcony rozwojowi Ju-Jitsu w okresie Polski Ludowej podzielony został na 4 części wyodrębnione w oparciu o kryterium chronologiczno-problemowe i przedstawia zasadnicze etapy rozwoju Ju-Jitsu w Polsce w warunkach systemu realnego socjalizmu.

Abstrahując w tym miejscu od ponownie pojawiającej się tendencji do konstruowania narracji w oparciu o liczne cytaty z wykorzystywanych źródeł i opracowań, rozdział przynosi odpowiedzi na podstawowe związane z nim pytania badawcze i prezentuje procesy rozwojowe związane z Ju-Jitsu w Polsce w powojennym czterdziestopięcioleciu. W pierwszym podrozdziale autor prezentuje ich przebieg w okresie od zakończenia wojny do powstania w 1957 roku Polskiego Związku Judo, w drugim utrzymujące się do 1973 roku miejsce Ju-Jitsu w strukturach tego związku, w trzecim obecność Ju-Jitsu w ogniskach Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej oraz formacjach wojskowych i milicyjnych w latach 1973-1983, zaś w czwartym renesans tej sztuki walk wręcz, jaki przeżywała ona w latach osiemdziesiątych XX wieku.

Dużą część rozdziału zajęły, co zrozumiałe, kwestie związane z pojawieniem się judo jako sportowej odmiany Ju-Jitsu, rozwojem tej nowej dyscypliny sportu, związkami między judo oraz Ju-Jitsu, a wreszcie rozejściem się ich dróg wynikającym z fundamentalnych między nimi różnic. Jak autor słusznie zauważa judo stało się czystym i nastawionym na dążenie do wyniku sportem, zaś Ju-Jitsu pozostało opartą na systemie pewnej filozofii sztuką walki wręcz. Autor przedstawia w rozdziale upowszechnienie Ju-Jitsu w służbach mundurowych podkreślając w ten sposób jego utylitarny charakter, omawia publikowane po wojnie podręczniki dla milicjantów i żołnierzy, ale także szeroko prezentuje rozwijające się piśmiennictwo w tej dziedzinie. Wspomina również pierwsze własne treningi z „wujkiem Ryśkiem”, które ukształtowały jego zamiłowanie do japońskiej sztuki walki wręcz i zdeterminowały emocjonalny stosunek do prezentowanej w dysertacji problematyki.

Uwagę szczególną zwraca autor na eksplozję zainteresowania Ju-Jitsu w Polsce w latach osiemdziesiątych XX wieku, związaną w dużej mierze z popularnością wschodnich sztuk walki spowodowaną fenomenem filmu „Wejście smoka” z Bruce'em Lee w roli głównej. W podrozdziale temu okresowi poświęconym omawia rozwój organizacyjny struktur związanych z Ju-Jitsu, zachodzące podziały, kontakty z Europejską Unią Ju-Jitsu, powstawanie nowych federacji oraz rozwój piśmiennictwa, podsumowując na końcu rozdziału zachodzące w okresie powojennym przemiany w obrębie środowisk z tą sztuką walki wręcz związanych.

Ostatni rozdział dysertacji poświęcony został okresowi po 1989 roku. W kolejnych podrozdziałach przedstawione zostały nowe kierunki rozwoju Ju-Jitsu, powstanie i rozwój Polskiego Związku Ju-Jitsu, wizyty światowych osobowości tej sztuki walki w Polsce oraz sylwetki liderów polskiego ruchu Ju-Jitsu i ich szkoły. W pierwszym podrozdziale zaprezentowano powstawanie w okresie transformacji ustrojowej nowych organizacji Ju-Jitsu oraz ich charakterystykę, w tym m. in. Polskiej Federacji Budo, na której czele stanął sam autor dyser-

tacji mgr Wacław Kisiel. Podrozdział drugi poświęcony został powstaniu i działalności założonego w 1993 roku Polskiego Związku Ju-Jitsu, wynikom sportowym kadry narodowej reprezentującej tę sztukę walki, sukcesom w okresie dwudziestolecia istnienia związku, a nawet znakomitemu występowi polskich zawodników w trakcie World Games 2017 we Wrocławiu, co, jak już zaznaczono, znacząco wykracza poza zakresłone tematem rozprawy, jej cezury czasowe. Zwrócić również w tym miejscu należy uwagę na pewien brak obiektywizmu w omawianiu przez zaangażowanego w sprawy rozwoju polskiego Ju-Jitsu autora dysertacji.

Pewne zastrzeżenia budzą ostatnie dwa podrozdziały tej części pracy. W pierwszym z nich przedstawiono wizyty ważnych międzynarodowych postaci Ju-Jitsu w Polsce po 1989 roku. Rozumiejąc ideę wprowadzenia tego typu treści do rozprawy trudno zaakceptować zastosowaną formę polegającą na opartej na cytatach z relacji prasowych prezentacji kolejnych wizyt. Wyraźnie brakuje w podrozdziale narracji własnej i próby przemyślanego przedstawienia prezentowanych treści. Razi również bardzo encyklopedyczny charakter tekstu podrozdziału ostatniego poświęconego przedstawieniu najważniejszych postaci polskiego Ju-Jitsu ostatnich dekad. Autor omawia w nim sylwetki kolejnych mistrzów oraz ich systemów walki (szkół), jednak ponownie trudno zgodzić się z zastosowaną formułą narracji. Co istotne, brakuje również w rozdziale podsumowujących wniosków, które wydają się być niezbędne z punktu widzenia konstruowania narracji historycznej. Pewien deficyt w tym względzie widoczny jest także w zakończeniu, które z założenia winno zawierać podsumowanie treści dysertacji pod kątem odpowiedzi na podstawowe postawione w niej pytania badawcze. W miejscu tego typu wiążących wniosków zakończenie zawiera elementy streszczenia treści rozprawy, co z jednej strony pozostawia niedosyt po jego lekturze, z drugiej zaś stanowi potwierdzenie problemu dość często występującego w przypadku dysertacji doktorskich.

Treść rozprawy wzbogacają zamieszczone na jej końcu i zawierające interesujący materiał źródłowy aneksy pozwalając na pogłębienie prezentowanych w niej treści związanych z dziejami polskiego Ju-Jitsu. Znajdują się w tym miejscu wywiady, inne materiały, skany materiałów archiwalnych oraz bogaty materiał ikonograficzny pozyskany z archiwów cyfrowych.

Mimo, że w tekście widoczne są pewne mankamenty stylistyczne i gramatyczne ocena warstwy językowej i edytorskiej pracy jest pozytywna. Zastrzeżenia budzi natomiast błędny sposób zapisywania w przypisach artykułów w czasopismach, które autor zapisuje analogicznie jak rozdziały w monografii zbiorowej. Pewne problemy sprawia również autorowi stosowanie w tekście skrótów, które w większości wprowadza prawidłowo, jednak zdarzają się przypadki, gdy najpierw pojawia się skrót, a dopiero później jego pełne rozwinięcie.

Uwagi szczegółowe:

- Powtórzenie w rozdziale I treści dotyczących historii Ju-Jitsu zamieszczonych we wstępie
- Zbyt duża liczba śródtytułów w stosunkowo krótkim rozdziale I
- Błędne nazewnictwo igrzysk olimpijskich – to igrzyska, a nie olimpiada – s. 69
- Niepotrzebne, często dosyć rozbudowane, wprowadzenia do poszczególnych rozdziałów
- Powtórzenia treści ze wstępu o pierwszych wzmiankach o Ju-Jitsu na ziemiach polskich – s. 252-253
- Nieuzasadnione wprowadzenie treści dotyczących boksu – s. 405
- Powtórne wprowadzenie skrót GKKFiT – s. 417
- Brak źródeł informacji dotyczących początków judo w Polsce – s. 418
- Niezrozumiałe przywoływanie w rozdziale IV obszernie omówionej w rozdziale III postaci Władysława Pytłasińskiego – s. 425
- Nieuzasadnione zamieszczenie w tekście wykazu bibliografii Stanisława Zakrzewskiego – s. 448
- Niezrozumiałe zamieszczenie w tekście wykazu publikacji zagranicznych, z których korzystali autorzy polskich programów szkoleniowych, połączone z powieleniem tych samych treści w przypisie – s. 478
- Zbędne zestawienie miast, które odwiedził w ramach międzynarodowych kontaktów w zakresie Ju-Jitsu oraz judo Krzysztof Kondratowicz – s. 598-599
- Niepotrzebny zapis w wykazie bibliografii tytułów wykorzystanych teczek archiwalnych (w tej części rozprawy wystarczy podać tytuły wykorzystanych zespołów)
- Regulaminy, instrukcje i akty prawne jako źródła w wykazie bibliografii powinny zostać umieszczone przed opracowaniami
- Brak w wykazie wykorzystanych czasopism datacji (roczników) przy poszczególnych tytułach – s. 758-760
- Zbędna w wykazie bibliografii informacja o bibliotekach cyfrowych, z których autor korzystał w toku kwerendy

Ocena końcowa:

Podsumowując należy stwierdzić, że mimo przedstawionych uwag i zastrzeżeń, przedstawiona dysertacja mgr Wacława Kisiela stanowi oryginalne opracowanie tematu badawczego i w mojej opinii spełnia, w myśl ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. 2018, poz. 1668), wymagania stawiane rozprawom doktorskim. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie do jej publicznej obrony.